

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 20. Pazdziernika V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG VS. d. 5 pazdziernika.

GL. Platow zostaje General od kawaleryi, GL. Miloradowicz od infanteryi; oba za znamienite dowody dzielności w czynnościach wojennych. Leybgwardyi Preobrażenskiej pułkownik Graf Warońcow będzie szefem Narwskiego musz. pułku—J. J. Moś oświadcza najwyższe ukontentowanie dystyngwującym się mężstwem, odwagą i roztropnością, na flotyli Galackiej, przy zniszczeniu baterii tureckiej na brzegu Dunaju, w bitwach przy wzięciu twierdzy Maczyna, przy wyspie Olomarze i pod Jzmayłowem—Maior Ceydler, od Pereasławskiego drag. pułku, przystany przez Główno-komenderującego Multańską armią z doniesieniem o opanowaniu Jzmayłowa, mianowany Podpułkownikiem.

Od dnia 10 sierpnia do 24 września zawinęło do Kronsztadu kupieckich okrętów Rosyjskich, Amerykańskich, Pruskich, Duńskich, Anzeatyckich 43: a wyszło na morze dnia 22 września statków rozmaitych z tegoż portu 21—Z Warszawy 31 sierpnia piszą, że deputacya Galicyjska miała dnia 3 pierwszą audyencyą u Imperatora Napoleona. G. Bronikowski członek tej deputacyi otrzymał order legionu honorowego. Wszelkie doniesienia od Xcia Poniatowskiego idą do Vice-hetmana Berthier Xcia Neufchatel, który wzajemnie od Imperatora Napoleona przesyła rozkazy do polskiej armii. Urodzay w Xięstwie warszawskim szczęśliwy.

PARYŻ d. 4 pazdziernika. Z Dziennika Państwa, Hamburgskiego, Monitora—Imperator Napoleon chcąc pokazać swoje szczególne ukontentowanie wielkiemu woysku ustanowił order 3 run złotych przez wyrok d. 15 sierpnia w Szenbrun podpisany. (1 Order ten składać się będzie najwięcej ze 100 wielkich kawalerów, 400 komandorów i 1000 kawalerów: nigdy ta liczba nie może być zwiększoną: nikt w czasie pokoju nie może być zaszczycony tym orderem, chyba by liczba kawalerów do połowy zmniejszoną była. (2 Komandorowie i kawalerowie noszą ten order na guziku, wielcy kawalerowie na wstędze. (3 Imperator jest mistrzem wielkim: Xiążę Imperatorski przez swoje urodzenie ma prawo do tego orderu: Xiążęta krwi odbywszy kampanią, lub wysłużywszy 2 lata w obozach albo na załodze, mogą otrzymać tę ozdobę: wielcy dygnitarze mają do niej prawo: nakoniec przypuszczeni być mogą do orderu 3 run Ministrowie; którzyby bez przerwy lat 10 powierzony sobie departament sprawowali; ministrowie stanu po 20letniej wysłudze, jeżeli corok

przynajmniej raz byli wezwani na tajną radę; Prezydenci senatu, którzy 5 lata ten urząd piastowali; potomkowie marszałków w teraźniejszych woynach na czele korpusów W. armii wslawionych, kiedy będą letniemi i zasłużą. (4 Nikt, oprócz wyliczonych osob nie może być przypuszczony do zaszczytu, jeżeli niewoiował i trzykroć w różnych bitwach nie był raniony; jeżeli niepopisał się szczególniej w obronie orła, wpadając pierwszy do wyłomu, przechodząc pierwszy po moście, lub dokazując dzielności niezaprzeczoney. (5 Niemoże być wielkim kawalerem chyba ten który dowodził naczelnie w wielkiej bitwie lub oblężeniu lub korpusem w wielkiej armii Imperatorskiej. (6 Orły regimentów, które były w wielkich bitwach W. armii będą ozdobione orderem 3 run złotych. (7 Każdy z tych regimentów aż w najpoźniejsze czasy nadaie przywilej iednemu kapitanowi lub porucznikowi albo podporucznikowi, czyli też żołnierzowi swojemu mieć ozdobę kawalerską. (8 Imperator nieda orderu tym officerom lub żołnierzom, aż będą uznani, na przedstawienie naczelników, w kole wielkich kawalerów, za najwaleczniejszych. (9 Zbior powszechny wielkich kawalerów co rok następować będzie d. 15 sierpnia i wtenczas ogłoszone będą imiona ozdobionych. (10 Kawalerowie i komandorowie regimentowi służyć mają pod chorągwiami aż do śmierci bez nadziei uwolnienia się. (11 Komandor regimentowy pobierać będzie pensyi 4 t. franków, a kawaler 1000 z funduszów orderu. (12 Od dnia dzisiejszego do 15 sierpnia 1810 urządzenie to będzie spełnione—Tegoż dnia 15 w Szenbrun podpisał Imperator przedstawienie do Senatu w tej treści. Senatorowie! Osądziliśmy rzeczą pożyteczną nadgrodzić znakomitym sposobem zasługi w ostatniej kampanii okazane przez naszych kuzynów Xcia Neufchatel, i marszałków Xżąt Awersztad, oraz Rivoli. Rozumiemy za rzecz przystoyną dla naszych ludów zachować pamięć tych wielkich wypadków, w których woysko dało wielkie dowody dzielności posłuszeństwa; chcieliśmy nakoniec podać dalekiej potomności chwałę i interes naszej korony. Azatym wynieśliśmy zamek Chambord ze wszystkimi dobrami i lasami na Xięstwo Wagram, i one kuzynowi naszemu Xciu Neufchatel Berthier, oraz iego następcom pod pewnemi warunkami nadaliśmy, i na to zaleciliśmy kuzynowi naszemu Xciu Arcy-kanclerzowi państwa wygotować patenta: utytułowaliśmy zamek Brihl z należącemi do niego dobrami Xięstwem Eck-

mil, i one dla naszego kuzyna X. Averstad, Davoust, oraz jego potomków pod pewnemi warunkami postąpiliśmy: podobnież uposażyliśmy X. Rivoli, Massena, i jego następców pod warunkami w patencie wyrażonemi zamkiem Thonars pod tytułem Xięstwa Eslingen. Przedsięwzięliśmy środki ażeby dobra Xięstw pomienionych tak były pomnożone, iżby Xiążęta i ich potomkowie mogli godnie piastować nadane im tytuły, i w tym urządzenie sobie zachowujemy. Ustanowione Xięstwa niemogą nadawać Xiążętom żadnego innego stopnia i przywileju oprócz służących w dzisiejszym czasie innym Xiążętom.

Ludwik Napoleon podpisał w Amssterdamie d. 1 wyrok względem szlachty hollenderskiej. Król potwierdzać będzie szlachtę dzisiejszą i nową formować; wszystkim wydane będą patenta i herby; nikt bez nich używać nie może tytułów szlacheckich, każdy szlachcic ma prawo polować w swoim departamencie, a Hrabia i Baron po całym królestwie, iednak stosownie do powszechnych prawideł o polowaniu; Szlachta należy iedynie do sądu właściwego departamentu, w gwardyi ma stopień oficera; w radzie departamentu najmniej połowa szlachty ma być przytomną, w kollegiach szlachta pierwsze miejsce trzyma przed nieszlachtą; dla niej jest ubiór osobliwy; każdy przysięga sprawować się iak na poczciwego męża i szlachcica przystoi, być wiernym oraz posłusznym Królowi, oyczyźnie, i konstytucyi; wspierać wszelkiemi sposobami chwałę korony, a sprzeciwić się jej poniżeniu, nakoniec wpaść następcom podobne uczucia.

Józef Napoleon wyrokiem d. 18 września zniósł wszystkie ordery dawniejsze, nawet Maltański, zachowując tylko przez siebie ustanowiony order wojskowy i 2gi złotego runa. Od ogłoszenia więc tego wyroku wszyscy kawalerowie przestać powinni nosić znaki zniesione, chyba przez swoją szczególną zasługę zyszczą łaskę królewską i pozwolenie. Azatym wszelkie pensye do tych orderów przywiązane ustaną i dobra do korony powrócą, chyba który komandor przez wierność na względy monarsze zasłuży. Drugim wyrokiem tegoż dnia podpisanym order wojskowy od króla d. 20 października 1808 ustanowiony nazwany jest orderem Hiszpanii. Liczba kawalerów wielkiego orderu będzie 50, komandorów 200, kawalerów 2000: do tej liczby niewchodzą ozdoby rozdane familii królewskiej lub panującym: drudzy i ostatni mieć będą rocznego dochodu po 1000 realow, pierwsi po 30 t. Order ten uposażony będzie dobrami zniesionych. Kawalerowie i komandorowie noszą na wstędze na 3 palce szerokiej na szyi gwiazdę z rubinu; wielki order krzyż złoty zawieszony jest na wstędze na 4 palce szerokiej z prawego ramienia na lewy, przy tym na lewym boku gwiazda srebrna, po środku której druga z rubinu, z napisem *virtute et fide*. Król jest mistrzem wielkim, X. Campo Alange W. Kanclerzem, a Massaredo W. Podskarbisem tego orderu—Ubolewać potrzeba nad nieszczęśliwym stanem zaślepionych Hiszpanów. Poddaństwo, klasztory, ordery, ustawy wyłącznego polowania rybitwy, dawne przywileje wszy-

stkie zniesione. Lecz to wstrząsienie państwa nie sprawiło zupełnego odrodzenia się: bo przewodzą w Juncie Sewilskiej bankrut Calvo, który zachwyił 5 mill: realow wierzycielom swoim w Sarragosie, Gusman-Tilli współnik zbrodni Roberspiera; oni piszą kłamliwe rapporta i fałszywe wyroki; oni generałów stanowią; oni w imieniu religii i Ferdynanda niszczą, pustoszą i mordują.

G. Hulia komendant Paryża oświadczywszy gwardyi narodowej ukontentowanie od służby ją uwolnił; odtąd woyska regularne straż czynić będą. Mar: Bernadotte X. Pontecorvo do Niemiec wyjechał. Napoleon w pułnocnych departamentach spodziewany; na uczerzenie monarchy miasta Lille Gand Antwerpia formują gwardyą honorową—Monitor na doniesienie pism angielskich, że dla wypadków nad Dunajem wyprawa ich do Zelandyi skutku nie wzięła, tak odpowiada „Jakże nędzne usprawiedliwienie się! co Dunaj ma spólnego z wyspą Walcheren? Przypadliby anglicy w Zelandyi, chociażby francuzi byli pobici pod Wagran; zgubiłyby ich pora roku, klimat, i nierozsądek przedsięwzięcia: a cóż mówić o 4tych batalionach we Francyi pozostałych, które 100 t. wynoszą; o żandarmach, którzy 16 t. wyborney jazdy stawiają, o gwardyi narodowej, która jest niezłomnym Francyi przedmurzem! Nie rozeym Znaymski, lecz choroby, które w lipcu i sierpniu zwyczajnie na Walcheren z 1000 ludzi 800 do szpitalow przenoszą, wygnaly anglikow—Na chlubę anglikow z posiadania Flessyngi odpisuje Monitor „Nie, niemacie klucza do rzeki Escaut i jego nigdy mieć niebędziecie: załoga od 15 t. zostawiona w Flessyndze, stanie się pastwą zarazy nim oręż francuzki ją pożyje; ci co są na Walcheren szkodzić niemogą w Hiszpanii; do listopada 3 t. zginie, 9 t. pójdzie do szpitalu; a wszyscy póki są na wyspie za naszych ieńców uważani być mogą; będą służyć na zamianę za ten 1000 francuzow i 3 t. woysk sprzymierzonych, które tak łatwo były wzięte w Flessyndze. Okręty zatopione już wam więcej nieposłużą, a nam tyle zaszkodzą ile rzucone w morze przed Toulonem: wzniesiemy łatwo nad wodę; raczey sama rzeka potrafi sobie przeyscie oczyścić lub nowe wygodniejsze koryto otworzyć. Przyszliście jeszcze 20 t. na Walcheren; wszystkich weźmiemy pewnie, kiedy woyska nasze pod Lizboną przed waszemi staną. Czemuż GL. Chattam niedaliście tytułu Margrabiego Walcheren, iak G. Wellesley margrabstwo Talavera przyznaliście? Zapewne kiedy zimą potopiemy anglikow w Tagu i z Portugallii wypłuszemy, ich wódz otrzyma tytuł Xcia Lizbo-ny; tak więc genealogie anglikow świadectwem będą naszych tryumfow.

Podług listow z Lyon flotta Tulonska od 17 okrętow liniowych i wielu statkow przewozowych ma wynisnąć na morze—Na wyspie Beveland zakładamy wielkie szance koło linii nowych zamku Batz—Do d. 29 września ministerium angielskie nie było odmienione, Wellesley i Adington do niego należeć mają. Król Jerzy 5 bardzo niechętnie przyiód dymissyą P. Canning. Anglicy spodziewali się przez ostatnią wyprawę zdobyć Hollandą, podbić Bel-

gium, i Hannover odzyskać oraz całe Niemcy zamieszać; temi projektami brzmiały kawiarnie, dziś przeciwnie śmieją się ze swoich ministrów i wodzów, piszą paszkwile na tych co poiedykowali i na G. Chattam który bić się niechciał; a Rząd przestraszony widokiem nowej armii, którą nad brzegami Escaut stworzył, utwierdza brzegi Brytannii W; w Dover wzmacnia port i zamek; gdzieindziej zakłada baterie ogromne samym twierdzom równające się; wciąż buduje wielkie wieże, które osadza ciężkimi działami; wyporządza przytym kanał dla ułatwienia komunikacji wojska i przeniesienia żywności, i wszystkie takie środki przedsięwzięte jak gdyby już Francuzi lądować mieli—Junta Sewilska podług doniesień angielskich miała być rozwiązana, a na miejscu w Cadix powstać ma Regencya pod naczelnictwem Arcy-biskupa Toledo.

WIEDEN d. 4 października. Z Spektatora, Dziennika Frankfurtskiego, Królewieckiej, Korr. Hamb—Już ani wątpia o pokoiu; ieżeli ten jeszcze nienastąpił, pewnie wkrótce ogłoszony będzie. Na drodze do Strazburga przygotować kazano konie dla Imperatora. D. 28 kongres w Altenburgu rozwiązany został i minister Champagny tu powrócił. W nocy z dnia 29 na 30 pokoi ostateczny miał być w Szenbrun podpisany; taką właśnie wiadomość Król Wirtemberski przez sztafetę odebrał. Jeżeli ta wieść jest zawczesną, później sprawdzoną będzie. GG. X. Jan Lichtenszteyn, Buba, Mayer przybyciem swoim do tej stolicy stwierdzili pewność pokoiu. Papiery bankowe w górę iść zaczęły; losy królewskiej loteryi pierwsi unikane dziś są szukanemi. G. Rotkirch tu się znajduje dla ienów wymiany; ta zbliżona jest do końca swego. Powiadają że dziś Napoleon ma wyjechać do Paryża. Zwołanym kupcom przedniejszym i do zgier w nocy na radzie zatrzymanym Francuzi rozkazali natychmiast zapłacić 3 miliony z nałożonej kontrybucyi; lecz ani to, ani zakładanie nowych szanów pod Tabor sprzeciwi się pokoiowi. Do planów Napoleona potrzeba utwierdzić lewy brzeg Dunaju; azatym oprócz założonych szanów pod Szpie, obszerne wysypiają się okopy koło przedmieścia Leopoldstad; a więc przyległe domy, ogrody, szpalery, będą zniesione; przeszło tysiąc ludzi od dnia 24 września ciągle pracuje; powstają na wyspie Tabor i Prater linie szanów palisad i baterii, zatoczone tam są działa wraz z amunicją. Nad fossami stolicy wiele tysięcy centnarów leży siana i słomy; wiele składow jest zapieczętowanych; mimo tej obfitości i pewności pokoiu, nakazano dostarczyć jeszcze wiele żywności. Roztrzelano tu iednego sekretarza za korespondencją z nieprzyjacielem; skasowano chirurga który w domu Lichtenszteina nieprzystoynie zachował się; ten Xże przywiózł z Totis zupełną plenipotencją do podpisania pokoiu; na niego, Napoleon mający wyjechać na polowanie zatrzymał się, gdy się dowiedział o przybyciu; on radośnemi okrzykami od ludu był przywitany, gdy się pokazał. Jakie są zasady pokoiu; jakie jego warunki nikomu niewiadomo. Przygotowano tu wiele orłów francuzkich, które

iako herby mają być przybite do domów publicznych.

Miasto Passau pracą 10 t ludzi przez 5 miesięcy przemienione zostało na wielką twierdzę: 8 zamków powiązanych z sobą mocnymi fortyfikacyami ią wienczy: nazywają się Napoleon, Max Józef, Ludwik, Eugeniusz, Alexander, Rivoli, Eckmil, Abensberg. Stary zamek Hochaus pośrodku wznosi się: wszystkie są działami opatrzone. Znawcy mówią że ta twierdza naywyborniejszym jest dziełem sztuki technicznej, kluczem Dunaju a przedmurzem ligi reńskiej: 200 domów na koło rozrzuconych zniknęło, a miasto nabyło nowej piękności; lecz niezmiernie przez przechody ucierpiało; w sierpniu iednym kwaterowało 148220 ludzi: teraz nazad wojsko obraca się; azatém nowe ciężary. Konstrykcyoniści gwardyjscy w Auspurgu w liczbie 5 t. odebrali rozkaz powracać do Strazburga; oni mają być użyci do Hiszpanii; wiele regimentów jazdy i piechoty z Austrii ma wyciągać; regiment 65 zapomniany w Ratyzbonie i przez Cesarskich uwięziony, teraz uwolniony powraca z Węgier, w Wiedniu broń otrzymał, przed Napoleonem odbył popis, i w dalszą do Kempten udał się drogę. W Frankforcie zapowiedziano przechód wielu regimentów francuzkich— W terazniejszym pokoiu między innemi Vice król włoski wielki udział ma otrzymać— Napoleon darował kantonowi Schafhausen 2 działa przez podchlebne od siebie pismo; przysły one już do Strazburga: mają napis „Dano kantonowi Schafhausen 1809— Formują się kompanie zdrowia od 125 ludzi z żołnierzy weteranów lub niemogących stać w linii do bitwy; oni spełniać będą posługę ranionym na polu albo chorym w szpitalach.

Gazeta dworska Bawarska Munich daie teraz niewiadome dotąd szczeguly ustępu francuzów; Sasów i Bawarczyków z Tyrolu. D. 5 sierpnia P. Witgenstein z Sasami, pod Laditsch ku Brixen przez insurgentów w wąwozie oskoczony wytrzymałszy z gór mordczy ogień, gniewiony walącemi się głazami, przebił się do Sterzingen. Tegoż czasu iwsza dywizya bawarska poszła przez Szeinach do Brenner, wyparła insurgentów ze wsi Gassentas, przeskoczyła zasieki i przeszkodziła zrzuconiu mostu; z gór pobocznych waliły się na tę kolumnę kłocce, przytym z ręcznej broni gradem kule sypały się; Marszałek kazał spalić wieś Oderied, z której naywięcej dywizya cierpiała; tu rozdzieliła się dywizya na 3 kolumny, iedną poszła w prawo; druga w lewo z doliny na góry bez żadnych szlaków przebywając skały, urwiska, i nieprzystępne parowy pod ogniem gór: tym czasem piechota, artylerya i jazda postępowała doliną Brenner głównym traktem; tu znajdował się sam Marszałek tam pułkownik Maingernau i podpułkownik Hatri. Dla zbytznego upału i niedostatku wody marsz niezwykle był trudny; żołnierz dni takich kilku wytrzymać niezdolalby. Dalej znaleziono mosty zerwane i drogę w znacznej rozległości zawałoną skałami, drzewem i kamieniami. Przed Sterzingen stanęły wojska po obu stronach rzeki Eisack. D. 7, 8 i 9 strzelano. Dla spędzenia bydła i oczyszczenia gór po-

ślano oddziały; te śmiało i zręcznie wdarły się na przepaściste skały, popaliły domy z których na nich strzelano i przypędziły 200 rogatych trzody; lecz zginął podpułkownik Pferren, a drugi raniony, 1 porucznik i 1 żołnierz zabici, a 13 ranionych. Dnia 9 Marszałek zatrzymał ogień i czas nieiaki rozmawiał z 5ciu naczelnikami rokoszanów.

Kiedy pod Sterzingen to zachodziło, 3cia bawarska dywizya w Inspruck zostawała od niej dowodzący w Voralbergu Gnrl Sntr Beaumont wysłał oddział do Imst i Landeck: ztąd kolumna od 1400 ludzi z 2ma działami 5funtowemi poszła przez Finsterminz mając zaysć w tył rokoszanom, przedrzeć się do doliny Eisack i tym sposobem ułatwić drogę kolumnie Marszałka. Uwiadomieni o tym górale zerwali most na Punzer. zasiedli w górach i w tył małej kolumnie zaszli; niemogła już naprzód postępować, postanowiła więc cofać się; aż do nocy udawała atakiem, iż chce przeprować się, nocą na odwrót ruszyła; lecz przednia straż ledwo przeszła most na Inn pod Runseck, i ledwo część iazdy przebyła; postrzegli górale to poruszenie obudzeni przez tentent koni, głos razow cieślow, którzy zasieki rozcinali, i przez ogień zapalonych łomow, które drogę zawałaly: wysypali się wszyscy na potoczność gór, między któremi Inn przerzyna się: wraz na most gradem spadać zaczęły kule; toczące się do wawozu bryły kamieni i kłoce drzewa prędko most zlamaly; wozy i lawety w wawozie stojące były strzaskane, a konie i ludzie strąceni, zgruchotani, i potopieni; prędko wawoz zawałony zagroził zupełnie drogę: tu 800 ludzi i 100 koni zabląkało się a potym w niewolą dostało się: 2 działa i 3 wozy przepadły. Batalion w przedniej straży idący przemknawszy się przez to niebezpieczeństwo jeszcze natrafił na 2 zasieki, które ledwo przy wstępnym boiu potrafił oczyścić i do Landeck przedrzeć się: tu złączywszy się z 2gim batalionem niemiał spoczynku potrzebnego; przy nawale góralow musiał ustępować w ciągłym boiu na Zams Imst aż do Miemingen; tam jeszcze oskoczony ten oddział wydobył się przez rzadką odwagę i wytrzymałość z pod wałacych się urwiskow gór i skał, zostawiwszy iedno działo 6 funtowe, pod którem lawety kamień zdruzgotał; i niestraciwszy nad 200 ludzi zupełnie zmordowany dostał się do Ziri zktąd w Inspruck złączył się z 3cia dywizyą. Męstwo żołnierza i przykład officerow ocalił woysko od zupełnej porażki.

Wiadomość o tym przypadku, uwaga że oczyszczenie drogi do Brixen długiego czasu potrzebowałoby, przekonanie że woyska przez Pusterthal i Etschthal ciągnące niemogły przeszkod przezwyciężyć, i że Hofer przez negocyacyą chciał zyskać czas dla odcięcia 1szej dywizyi skłoniły Marszałka do odwrótu: azatym d. 10 o 10tej wieczorem ruszył od Sterzing do Brenner; ciągnął d. 11 przez Steinach aż do Matray spokojnie. Ztąd aż do Jsel góry szkodzić zaczęli rokoszanie daremnie iazda z siadła z koni, daremnie rzucano granaty, napróżno wędrczyć się chcieli strzelcy na góry, bynajmniey od drogi niedostępne, rokoszanie

Dnia 25 i 29 w Auli akademickiej będzie lieta-ya—JP Zaycowa w pałacu Abramowicza są konfitury kłowski.

Za pozwoleniem Cenzury wileńskiej w Drukarni Uniwersytetu na Gazetę oddzieloney.

rozsyppawali się na iednym punkcie a zbierali się na drugim i ciągle kolumnie szkodzili: pułkownik Graf Spauer, podpułkownik baron Leming, porucznik Graf Spauer poszli w niewolę, inni ranę odniesli: żołnierz nieskończenie zmordowany trudnym marszem o 5tej wieczorem do Inspruck powrócił. To przybycie ratowało 3cia dywizyą, która od rana na trakcie Ziri walczyła, wstępując z łożyska Inn rzeki na wiszące nad nią góry, i utracone stanowiska bagnetem odzyskując: w tej rozprawie stracili rokoszanie 800 ludzi, bawarczykow 184 ranę odniosło.

Połączone 2 dywizye łatwo mogły pod Inspruck utrzymać się, lecz komunikacya przez Seefeld z powiatem Jzer od przeyscia G. Beaumont przecięta była, przez Achenthal wielu trudnościom podlegała, przez Kufstein przezwana i niepewna: mogło zatym zabraknąć żywności i amunicyi. G. Montmarie dla otwarczenia związku z Bawaryą przełamał się przez Hall i Schwatz do Rattenberga, w tej drodze pułkownik Graf Arco poległ. D. 14 1sza dywizya tedy ruszyła; żołnierz d. 15 odebrał połowę porcyi, d. 16 trochę sucharów, konie od wielu dni owsa niemialy. Toż 3cia dywizya tąż poszła drogą w nocy z d. 14 na 15, lecz ona wytrzymać musiała ciągle ogień góralow. D. 16 Marszałek w Schwatz odprawił popisy obu dywizyi, dla zasłony z bokow i z tyłu uformował się batalion ochotnikow pod rozkazami maiora Seyboltsdorf, połowa woyska do tego batalionu należeć chciała! Górale strzelali do ciągnących, z domow, drzew i kryiowek między skałami, i dla tego wieś Brixlegg spalona była granatami. Pod Rattenberg 60 góralow drogę zabiegło, 20 z nich zginęło, inni do obozu z gór pobocznych strzelali, granaty i grenadierowie rozproszyli tę kupę. D. 17 marsz był spokojny na przestrzeni; insurgenci byli wysypali się na równinę, lecz za poruszeniem się iazdy uciekli. Z dnia 17 na 18 przeszły dywizye po moście Ach, 3cia obróciła się na Kufstein dokąd d. 18 przybyła, 1sza z Sasami d. 20 trafiła do Saltzburga. W całym ustępie woysko zachowało porządek należyty, i pokazało rzadką odwagę oraz wytrzymałość walcząc z niedostatkiem, z naturą i kupami snujących się po górach insurgentow.

WARSZAWA d. 18 października. Z Warszawskich, Krakow: Poznan: i Hambur. Warszawa i Krakow, woyska i obywatele, władze rządowe i duchowne, uroczyscie obchodzily dzień 14 października, w którym Napoleon postać kraioy Nadwiślanskich odmienił. Mowy, powinszowania, uczt, biesiady, grom armat, nabozeństwo, tłumaczyły uczucia Polakow dla Napoleona. Rezydent francuzki. Serra spełniał zdrowia mężnych sprzymierzeńcow, Króla, woysk polskich i nieustraszonego ich wodza. Lecz świętsza jeszcze rocznica dnia tego z powodu niewątpliwego pokoiu! Dzień 14 października długo pamiętnym będzie! W królestwie saskim wielkie poruszenia: 15 t. żołnierza zebrało się już pod rozkazami G. S. Cyr, przybył tam regiment Xstwa Bergu nowozacieczny. Sasi pomnażają liczbę. R. p.

lakub Kotłowski wyjeżdża do Warszawy — Wsklepie